KURJER WARSZAWSKI

D. 5, Lutego. — Rok 1836. Piątek. № 34. Jutro, Ś. Dorota.

Dnia 11/23 z. m. Rada Administ: mianowała P. Marcelego *Sułkowskiego* Applikanta Sądo:, Assessorem Trybu: cyw: I. inst: woie: Sandomierskiego, zaś P. Franciszka *Luberadzkiego* Assessorem Referentem w wydziale nadzwyczajnym rachunkowym przy Najwyższej izbie obrachunkowej. — Wczoraj JW. Hrabia Stanisław *Kossakowski* Członek Rady Stanu Królestwa, i iego Małżonka, dawali świetny wieczór w mieszkaniu swoiem w pałacu dawniej Mokronoskich na Krak: Przedmieściu. Gustownie przybrany apartament, otworzone wszystkie pokoie przedstawiały uroczy widok, a z głównych salonów przechodziło się do spokojnych, lecz również nader gustownie urządzonych buduarów. Około godziny 10tej zjechali się zaproszeni Goście, a gdy przybyła JO. Xiężna Jejmość *Warszawska*, Gospodarz z Nią taniec rozpoczął. Po polonezie następowały kontradanse, walce i wesołe mazurki. Po północy dano kolacją zastawioną we wszystkich pokoiach, a 2 świetnie przybrane bufety okryte były wetami. Toalety Dam tak na tym balu iako i na innych zabawach tego karnawału, celowały gustem; między świetniejszemi, odznaczały się: suknia czarna atłasowa, a do niej ubranie na głowie z *aigretty* piór czaplich; suknia biała z tiulu *ilusion* przyozdobiona była kwiatami tegoż koloru, i kolje z chrysoprazow; suknie białe z haftem złotym, girlandą gwoździków rozmaitego koloru, białemi różami i świeżemi kwiatami powszechnie chwalone były. Zabawa ta przyiemną zostawiaiąca pamięć wszystkim obecnym, przeciągnęła się do dzisiejszego ranka. — (Ar. nad.) Gdy potrzeba znaiomości języka *Rossyjskiego* stała się niezbędną, gdy upowszechnienie iego coraz bardziej rozszerza się, sądzimy więc iż nie będzie rzeczą obojętną uwiadomić o założonej w Warszawie *Rossyjskiej Księgarni* wraz z czytelnią przez A. *Skwarcowa* przy ulicy Senatorskiej Nr 497. Księgarnia ta wraz z czytelnią złożona z najdobrańszych i najnowszych w rozmaitych rodzaiach literatury rossyjskiej dzieł, oprócz ułatwień w nabywaniu każdemu książek rossyjskich za cenę podług której sprzedaią się w Petersburgu lub Moskwie, nadto ieszcze czyni ważną przysługę iż abonować można do czytania wszelkiego rodzaiu dzieła iakie tylko w obu stolicach Imperjum wychodzą z druku. Nowo wydany katalog ksiąg znajduiących się w tej księgarni przekonywa o znakomitym iuż zasobie wybornych w rozlicznych przedmiotach dzieł, i nie może iak tylko dla przedsiębiercy tego zakładu A. *Skwarcowa*, zjednać wdzięczność tak od Rossjan tu mieszkaiących, iako też Polaków, którym Literatura Rossyjska nie iest iuż obcą. Opłata za obonowanie ksiąg rocznie wynosi zł. 66 gr. 20, miesięcznie zł. 6 gr. 20, tygodniowo zł. 2. Oprócz sprzedaży dzieł wymienionych w katalogu, można ieszcze wszelkie inne podług upodobania za pośrednictwem tej księgarni sprowadzać z Rossji, nadto prenumerować wszystkie tamże wychodzące pisma perjodyczne podług ceny miejscowej. Z. — (Art. nad.) Przed kilką dniami przeniosł się do wieczności Doktor medycyny i chir: Karol Henryk *Kinel* (Küchnel) b. Inspektor Jeneralny służby zdrowia b. wojsk X. War: a następnie Członek Kommissji wyższego nadzoru nad Lazaretem, Kawaler orderów ś. Anny kl. 2ej, ś. Stanisława kl. 3ej, ś. Włodzimierza kl. 4ej. Urodzony w kraiu obcym, od 30 lat stał się ziomkiem naszym, pełniąc trudny obowiązek Lekarza praktycznego w stolicy z rzadką wytrwałością i poświęceniem się, i obok tego wyż wymienione urzędowe czynności, które tyle dowodów zasłużonych względów Rządu zjednały.

Jak wiele dobrego przez długi ten przeciąg czasu iako Lekarz działał, to poświadczyć mogą liczne najmożniejsze i najuboższe familje; że zaś był nie tylko umieiętnym i czułym Lekarzem, ale i szlachetnie myślącym człowiekiem, to wiedzą przyiaciele iego i nieszczęśliwi, którym nieraz w ustroniu łzy ocierał, i często dostatkami własnemi dopomagał, gdzie sztuka iego sama nie była dostateczną. Nieinteressowany iako Lekarz, częstokroć nawet do zbytku, wierny iako przyiaciel aż do śmierci, był względem współkollegów swoich najdelikatniejszym i najzgodniejszym kollegą, wszyscy go kochali i szanowali, tak że śmiało wyrzec można, iż ś. p. *Kinel* nie miał żadnego nieprzyiaciela. Pamięć zbioru tak pięknych przymiotów serca i i duszy wzbudzi na zawsze wszystkich którzy go zbliska znali żal nieutolony nad iego zgonem, a często ieszcze skropi iego mogiłę łza wdzięczności i przyiaźni. W. — Nowo przybyły Artysta Snycerz, Konstanty *Jakubowski*, ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności, i donieść, że snycersko wykonywa Figury oryginalne do ozdób Kościołów, pałaców i domów, sztukaterje, pomniki i inne dzieła rzeźbiarskie. To wszystko wyrabia z kamienia, z drzewa, z kości słoniowej, z gipsu lub alabastru; przyjmuie oraz do naprawy reparacje, skleianie popsutych i t. p. usiłuiąc zadowolić miłośników i znawców sztuk pięknych. Mieszka na Krakow: Przedmieś: przeciw ulicy Trębackiej w domu Herbsta pod Nro 381. — Na iutrzejszym Balu dziecinnym w Resursie Kupieckiej w pałacu Mniszkowskim, Dzieci nie dłużej zostaną iak do godziny 11stej, a tańce trwać będą. — Wczoraj w wielkim teatrze po *Janie*, przywołany JP. *Jasiński*, a po *Trylby*, tenże i JPanna *Daszkiewiczówna*. Wkrótce dane będą: nowa Komed: tłuma: z niemie: *Piękna maseczka czyli ostatnia awanturka*, i oryginalna Drama *Żona Fra djawola*.

Hiszpanja. — Mówią, że Xiądz *Meryno* obejmie z woli *Don Karola* dowództwo nad znacznym oddziałem Gerylasów, na których czele ma działać zaczepnie z Izabelistami. — Królowa Reientka nagradzaiąc gwardją naro: przyczyniaiącą się do uśmierzenia okropnych zaburzeń w *Barcelonie*, postanowiła przesłać tej gwardji chorągiew.

Turcja. — Mówią, że gdy Sułtan wznowi wojnę z Wice Królem Egiptu, Xżę *Miłosz* dostawi mu 4,000 wojska. — Morowa zaraza ieszcze rozszerza się w *Macedonji*. — Ucichło, że Król *Bawarski* odwiedzi Stambuł.

Anglja. — Xżę Ernest *Hesen-Filipstal* naradzał się d. 21 z. m. z Cesarsko-Rossyjskim Posłem przy dworze Londyńskim, w mieszkaniu ostatniego. — Z powodu odbierania dziesięcin, znowu powstały w niektórych miejscach Irlandji oburzaiące wypadki, którym iednak władza miejscowa niezwłocznie zaradziła, przywróciwszy spokojność.

Francja. — Sąd Parów odbył d. 31 z. m. ostatnie posiedzenie w sprawie obwinionych kwietniowych z kategorji Paryzkiej; tenże sąd wydał wyrok przeciw 29 obwinionym, z których 2ch uwolniono od wszelkiej kary, 8 (między któremi znajdował się znany *Kaweniak*) skazano na wygnanie, 4 na 15, 8 na 10, a 7 na 5cioletnie, więzienie do domu kary i poprawy. — Znowu głoszą o zaślubinach Xcia *Orleańskiego* z Królewną *Neapolitańską*. — Uważaią że znacznie zmniejsza się Gwardja narodo: Paryzka. — Mówią, że pewna liczba Szwajcarów przyjmie służbę w wojsku Francuzkiem.

Włochy. — Na miejsce Sekretarza stanu, osłabionego wiekiem Kardynała *Berneti*, Ojciec Sty mianował Kardynała *Lambraczyni*, dawniej Nuncjusza przy dworze Paryzkim.

Niemcy. — W roku z. przybyło do *Berlina* w ogóle 65,162 podróżnych różnego stanu, a wyiechało 67,746, z zagranicy przybyło osób 2105, czeladzi wędruiącej różnych rzemiosł weszło 17,403 i t. p. — Cesarz *Austrjacki* pozwolił swemu Posłowi w Stambule Baronowi *Stirmer* przyiąć i nosić wielki krzyż orderu cy-

wilnej zasługi, dany mu przez Króla *Bawarskiego*. — Rządy różnych kraiów w Niemczech zakazuią przedawanie różnych dzieł przeciwnych dobrym obyczaiom. — Do *Multan* wybiera się wiele rodzin wieśniaków i rękodzielników z Niemiec, gdzie im tameczny Xżę zapewnia korzyści.

Rozmaitości. — Niezbyt dawno wyszło w Paryżu dzieło osobliwe w swoim rodzaiu, pod napisem: Sztuka zaciągania długów i zwodzenia swoich wierzycieli; przez człowieka znaiącego się na rzeczy. Autor niepodziela bynajmniej tego zdania, iż wszyscy bez wyiątku mogą zaciągać długi; wymaga on pewnych fizycznych i moralnych przymiotów, i sami tylko niemi uposażeni składaią podług autora uprzywileiowaną klassę dłużników. — Pewna 80 letnia Dama wydała niedawno w Paryżu arcydzieło w swoim rodzaiu pod tytułem: *Listy o toalecie kobiecej.* Wszystkie nauki, któremi autorka częstuie, są zdrowe i dobre. Czystość duszy, niewinność serca, ochędóstwo, ruch, świeże powietrze i woda, zachwala iako najlepsze środki do zachowania piękności. Podaie wprawdzie sposoby do bronienia wdzięków od wiatru i słoty, od mgły, zimna i upału, od niezwyciężonego macedońskiego falanxu, który pospolicie *czasem* zowiemy, ale te sposoby nie są przynajmniej szkodliwe. Rozdział o zmarszczkach iest okropny. Autorka ie zowie „zdradzieckiemi znakami, które nielitościwa czasu ręką na obliczu piękności wyciska, i które zdaią się być zesłane na świat dla przestrogi kobiet rozsądnych, dla udręczenia zalotnic i odstraszenia bożków miłości.“ Te sprzysięgłe na piękność wrogi, wkradaią się z razu boiaźliwie i nieznacznie, iedna po drugiej w kąty oczne. Pierwsza zmarszczka nic nie znaczy, na drugą ieszcze się niezwraca uwagi, ale za trzecią, wydaie piękność krzyk bolesny, bo szatańska trójka zapowiada nieprzeliczony szereg wszystkich zmarszczek, które kolejno, na czole, pod oczami, koło ust i na szyi, słowem wszędzie groźne stanowiska zajmuią. Autorka opowiada ieszcze mnóstwo anegdot prawdziwych, w związku z iej przedmiotem będących. Wzmiankuie między innemi, że Pani *Pompadur* zwykła przygryzać wargi, gdy się gniewała. Z częstego przygryzania powstało zapalenie, które poszarpało cienką warg tkankę i w końcu usta szkaradnie zbrzydły. Z pięknością ust, straciła Pani Pompadur i łaski, w które opływała. Radzimy płci pięknej czytać dopiero wspomnione dzieło, które iej nastręczy liczne sposoby do pomnożenia wdzięków duszy i serca, do ochrony zdrowia i zjednania sobie szacunku płci mężkiej.

Na wyspie *Cejlon* dziwnym sposobem obchodzą się z dłużnikami. Nasamprzód zdejmuią z nich suknie i tak przez długi czas zostaią pod strażą. Jeżeli zaś dłużnik upiera się i zapłacić nie chce, przywiązuią mu ogromny kamień na plecach, który nosi dopóki nie uiści się z długu. Gdy i to nie pomaga, na nogi daią mu z cierniu obówie, w końcu dopiero, gdy wszystkie kary skutku nie sprawiły, wierzyciel oświadcza, że ma zamiar się otruć, iakoż, ieżeli i tu wypłata nie nastąpi, a groźba wykonaną zostanie, natenczas dłużnik iako powód do zabójstwa wierzyciela, ponosi karę śmierci.

(Art. nad.) Książka pod tytułem: *Uczciwy człowiek i biedny Wikary* Nr 42 z bibljoteki Lokalu *Gastronomicznego* przy ulicy Trębackiej Nr 642, przez uczciwą omyłkę uczciwego czytelnika zabraną została, a gdy wzięty uczciwy i biedny Wikary niezawodnie musi być zasmuconym zostaiąc nie w swoim domu, i tęskni do swego uczciwego Lokalu Gastronomicznego; przeto uczciwy czytelnik posiadaiący tegoż uczciwego i biednego Wikarego, pewno będzie ieszcze tyle uczciwym, że odda uczciwego człowieka, za który to uczciwy czyn bez wątpienia uczciwy oddawca wyżej wspomnionej uczciwej książki, odbierze zasłużoną nagrodę, taką, iaką wszystkim uczciwym się należy.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Karpiński Jgnacy Naczelnik Poczty z Miłosny,

Engelman Jan Kupiec z Gdańska, Orsetti Tom: Dzie: z Gołębiewa, Łowiński Ant: Oby: z Fordona, Lanckorońska Lud: Hrabi: z Mistowego, Linkiewicz Podpułkownik z Siedlec.

DONIESIENIA.

Fabryka wyrobów bronzowych GALANTERYJNYCH przy ulicy Podwale Nr 497 Lit: B. ma honor przypomnieć i polecić się łaskawej Publiczności, iż w obecnym czasie Karnawałowym, do ubrania na Bale lub Maskarady przysposobiła w najświeższym guście następujące przedmioty: Dyademy, kolczyki, bransoletki, feronjerki, agrafki do zegarków, oraz agrafki dla dzieci do salop, płaszczy, kacafaiek, sewinie, klamry do pasów, salop i woreczków, grzebieni z perłami i kamieniami do różnych kostiumów, guziczków czyli spinek do koszul, szpilek do ubioru głów, fermoarów, szert bukietów, szpilek, brosz, kolji, opraw do sakiewek, i t. p. łańcuszków, kluczyków do zegarków, za pomierną cenę; tamże przyjmują się wszelkie obstalunki i reperacje tego rodzaju.

F. J. Kownacki.

W dniu 31 Stycznia r. b. w czasie Maskarady zgubioną została przez pewną Damę na Sali Redutowej BRANSOLETKA bronzowa żółta, w środku której znajdował się ametyst koloru fjoletowego w kształcie podłużnego 6ciokątu. Szanowny znalazca raczy złożyć takową w Drukarni Kurjera a prócz wdzięczności, ieżeli tego wymagać będzie otrzyma nagrodę.

LOS całkowity w 10/10 Nr 36,073, z 1 klas: 47 Lot: zaginął, wygrana iaka na takowy paść może prawemu tylko właścicielowi wypłaconą zostanie.

Przez oznajmienie JW. Jeneral Intendenta Czynnej Armji pod dniem 10/22 Stycznia ogłoszone w Nrze 22, 23 i 24 Kurjera Warszawskiego uczynione było wyzwanie do Licytacji na dostawę na zapas Żywności dla Wojsk do Mohilewa 30,000 czetwierti mąki i 1,406 czet: krup, Bobrujska mąki 36,000 czet: i krup 3,400, Kiiowa 30,000 czet: mąki i krup 2,000 czet:, Połtawy 12,000 czet: mąki, Żytomierza mąki 12,000 czet:, Kamieńca Podolskiego mąki 12,000 czet: Warszawy mąki 30,000 czet: i w pograniczne Magazyny Wtwa Kaliskiego 18,000 czet: mąki, w ogóle mąki 180,000 czet: i 6,806 czet: krup. Z liczby tych punktów na Mohilewski i Bobrujski targi iuż odbyte w Prowjantskiej Kommissji w dniu 15 i ostateczny 17 Stycznia, na pozostałe zaś punkty z rozporządzenia Zwierzchnictwa termin targów wyznaczony 28 Stycznia 9 Lutego i ostatecznie 30/13 tegoż miesiąca oczem obwieszcza się z warunkiem, żeby życzący przyiąć dostawę wymienionej ilości Prowjantu, zgłosili się na Targi do Głównej Polowej Prowjantskiej Kommissji w oznaczonym terminie z prawnemi kaucjami. Warunki na zasadzie których obowiązana iest dostawa produktów, będą oczytane zgłaszającym się w Biórze tejże Kommissji posiedzenie swe maiącej przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1284/5. w Mieście Warszawie. 23 Stycznia/4 Lutego 1836 r. 5 klas: *Zenett*. 6 klas: *Bułatowicz*. 6 klas: *Tunoszeński*. 7 klas: *Krapka*. 8 klas: *Bł iwatski*. *Semenenko Kramarewski* Członek. 10 kla: *Tynowski*.

Następujące LOSY zakupione w Kantorze Dzierżawy Loterji Klassycznej do 1 klassy 47 Loterji, to iest 1/3 Nr 42,798, 1/10 36,934, i 1/10 36,935 posiadaczom onychże zaginęły. Ostrzega się zatem iż na wypadek wygranej w tejże klassie nikt iak prawy właściciel, którego nazwisko w kontrolli zapisane, korzystać z takowej nie będzie.

Potrzebny iest KUCHARZ lub KUCHCIK znaiący dobrze sztukę Kucharską, aby tylko był nie żonaty i dobrej konduity, może mieć miejsce każdego czasu; wiadomość powziąść może przy ulicy Senatorskiej Nr 461, obok Ratusza u P. Draganowskiego Zegarmistrza.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Polędwica z rożna z serdela:, Zaiąc z kapus: brunat:, Szczupak z sosem chrzano:, Sandacz 2ki, Lin z kapus:, Muszczki cielę: smażo: z szpina:, Pierożki z serem zawiia:, Kapuśniak z wędzon: i Rosoł. KOLACJA: Kotlety z grosz:, Szczupak z musztardą smażone, i inne Potrawy.

*** Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 532, na pierwszem piętrze, grać i spiewać będą Panny *Hessen*.

*** Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej pod Nr 495, w domu W. Grabowskiego, grać i spiewać będą Panny Paulina *Hessen* i Paulina *Prajs*. Zacznie się o godzinie 6. Whód w bramę na prawo.

*** Dnia 6 b. m. przy rogu ulicy Brackiej i Nowej Drogi Nr 1266/7 Lit: B. dany będzie BAL PRZYIACIELSKI. Za Bilet płaci się zł: 2 gr: 5.

*** Dnia 6 Lutego 1836 r. danym będzie BAL OBYWATELSKI, przy ulicy Sto Krzyzkiej pod Nr 1323, dom 3ci od Nowego Swiatu, po prawej stronie. Płaszcze i Salopy za kontramarkami oddawane będą, przy dobranej muzyce. Antre zł. 3 gr: 5. Bal rozpocznie się o godzinie 8 w wieczor.

Dziś rano zimna stop: 1. Wczoraj w połu: ciepła 3.

*** Jutro przy ulicy Miodowej w Pałacu Kochanowskiego, TEATR MECHANICZNY SWIATA, to iest: *Fantasmagorja* i *Hydrjauliczne sztuki*, Bcia *Miszo*.